

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2017 r.

**Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie w IV Wydziale Karnym w składzie:**

Przewodniczący: SSR Magdalena Goldschneider

Protokolant: Karolina Jeżowska

w obecności Prokuratora -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 października 2017 r. i 12 października 2017 r.

sprawy **A. P.**

syna G. i E. z d. P.

ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

W dniu 26 września 2007 r. w W. w salonie sprzedaży G. (...) przy ulicy (...) działając z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem pracownika przedmiotowego salonu, wprowadzając go w błąd, w ten sposób, że zawarł umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych o nr (...), otrzymując jednocześnie w promocji telefon komórkowy marki S. (...) nr (...), a następnie nie wywiązał się z warunków przedmiotowej umowy, czym spowodował straty w łącznej wysokości 2395 zł na szkodę firmy (...), ul (...), (...)-(...) W., przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym za przestępstwo podobne umyślne,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

### **orzeka**

I. Oskarżonego **A. P.** uznaje za winnego tego, że w dniu 26 września 2007 r. w W. w salonie sprzedaży G. Polska przy ulicy (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółkę (...), z siedzibą w W. w kwocie 2.395 zł, w ten sposób, że zawierając umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych o nr (...), której przedmiotem było min. otrzymanie w promocji telefonu komórkowego marki S. (...) nr (...) wprowadził w błąd pracownika salonu co do zamiaru wywiązania się z warunków tej umowy, przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym za przestępstwo podobne umyślne, co stanowiło występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na tej podstawie skazuje go, zaś na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 37bk.k. wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności i jednocześnie karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 44 § 1 k.k. orzeka przepadek dowodu rzeczowego zarejestrowanego w wykazie dowodów rzeczowych pod poz. 1 – Drz (...) (k. 43) nakazując jego pozostawienie w aktach sprawy;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

***Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 24 września 2007 r. do prowadzonej przez Prezydenta (...) W. ewidencji działalności gospodarczej dokonano wpisu A. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą A. przy ul. (...) (...) w W.. Przedmiotem działalności gospodarczej miało być wykonywanie robót budowlanych izolacyjnych, tynkowanie, zakładanie stolarki budowlanej oraz malowanie. Datę rozpoczęcia działalności gospodarczej określono na dzień 25 września 2007 r.

W dniu 26 września 2007 r. w salonie sprzedaży (...) sp. z o.o. przy ul. (...) w W., A. P. zawarł umowę o świadczenie usług nr (...) z operatorem sieci komórkowej (...) w W.. Przy zawarciu umowy A. P. przedłożył dowód osobisty serii (...), zaświadczenie o wpisie do działalności gospodarczej z dnia 24.09.2007 r. o nr (...)msc- (...) (...), decyzję o nadaniu numeru NIP oraz zaświadczenie o numerze REGON. Umowa została zawarta na okres 24 miesięcy w planie taryfowym (...) Abonament 30 w promocji P. L.. A. P. otrzymał kartę SIM z przydzielonym numerem (...) oraz telefon komórkowy marki S. (...) nr (...).

## UZASADNIENIE

***Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

We wrześniu 2007 roku A. P. pozostawał bez pracy. W dniu 24 września 2007 r. wskutek jego wniosku do prowadzonej przez Prezydenta (...) W. ewidencji działalności gospodarczej wpisano A. P. jako prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą A. przy ul. (...) (...) w W.. Przedmiotem działalności gospodarczej miało być wykonywanie robót budowlanych izolacyjnych, tynkowanie, zakładanie stolarki budowlanej oraz malowanie. Datę rozpoczęcia działalności gospodarczej określono na dzień 25 września 2007 r.

Już następnego dnia tj. 26 września 2007 r. w salonie sprzedaży (...) sp. z o.o. przy ul. (...) w W., A. P. zawarł z operatorem sieci komórkowej (...) w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...). Przy zawarciu umowy A. P. przedłożył dowód osobisty serii (...), zaświadczenie o wpisie do działalności gospodarczej z dnia 24.09.2007 r. o nr (...)msc- (...) (...), decyzję o nadaniu numeru NIP oraz zaświadczenie o numerze REGON. Umowa została zawarta na okres 24 miesięcy w planie taryfowym (...) Abonament 30 w promocji P. L.. A. P. otrzymał kartę SIM z przydzielonym numerem (...) oraz telefon komórkowy marki S. (...) nr (...) o wartości rynkowej 750 zł. A. P. z tego telefonu korzystał od dnia 26 września 2007 r., w tym dniu nastąpiła aktywacja wskazanego wyżej numeru telefonu. Operator komórkowy (...) wystawił na rzecz A. P. trzy faktury: w dniu 03 października 2007 r. w kwocie 85 zł – z terminem płatności do dnia 17.10.2007 r., w dniu 03 listopada 2007 r. w kwocie 30 zł – z terminem płatności do dnia 19.11.2007 r., w dniu 03 grudnia 2007 r. w kwocie 30 zł – z terminem płatności do dnia 17.12.2007 r. A. P. nie uregulował żadnej płatności wynikającej z ww. faktur, w związku z czym w dniu 07 stycznia 2008 r. przydzielony mu numer telefonu został dezaktywowany, jak również została wystawiona nota obciążeniowa w kwocie 1500 zł.

Łączna wartość strat poniesionych przez firmę (...) w związku z niewywiązaniem się przez A. P. z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej z (...) w dniu 26 września 2007 r. stanowiła kwotę 2395 zł, która obejmowała kwotę 145 zł z tytułu nieopłaconych faktur za świadczone usługi telekomunikacyjne, kwotę 1500 zł stanowiącą karę umowną za nieterminowe rozwiązanie umowy i kompensującą poniesione z tego tytułu szkody oraz kwotę 750 zł stanowiącą wartość rynkową telefonu w dniu zawarcia umowy przez A. P..

A. P. zawierając umowę o świadczenie usług telefonicznych z (...). miał świadomość, że nie ma możliwości wywiązania się z jej postanowień, albowiem pozostawał bez pracy i nie posiadał środków finansowych na opłacanie rachunków. A. P. co prawda zarejestrował na siebie działalność gospodarczą w zakresie usług budowlanych, ale nie podejmował działań w celu uzyskania zleceń, których wykonanie pozwoliłoby mu uzyskać dochody z tej działalności. A. P. mając świadomość, że nie reguluje wystawianych przez (...) rachunków za korzystanie z usług telekomunikacyjnych, nie próbował skontaktować się z ww. firmą w celu wyjaśnienia przyczyn braku wykonania przyjętego na siebie zobowiązania. Do czasu wcześniejszego rozwiązania umowy przez (...) i dezaktywacji numeru abonenckiego przypisanego do karty SIM przekazanej mu w dniu zawarcia umowy wraz z telefonem komórkowym marki S. (...), korzystał z usług telekomunikacyjnych zgodnie z treścią zawartej umowy. Co więcej A. P. nie zwrócił przedmiotowego telefonu komórkowego także po dezaktywacji numeru abonenckiego i używał go dalej, korzystając z kart pre paid.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:** zeznań świadków P. D. (k. 38v-39), W. K. (k. 30-31, 261-263) – uznanych za ujawnione bez odczytywania na rozprawie w trybie art. 394 § 2 k.p.k. w zw. z art. 392 § 1 k.p.k. (k. 377), zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa (k. 1), kserokopii umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych (k. 3), kserokopii zaświadczenia o wpisie do Ewidencji Działalności Gospodarczej (k. 4), kserokopii dowodu osobistego oskarżonego (k. 5-6), wydruku faktur VAT (k. 7-10), pisma Urzędu Statystycznego (k. 59), częściowo wyjaśnień oskarżonego (k. 136, 202-204, 376).

Oskarżony A. P. w trakcie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu i wyjaśnił, że wziął telefon, nie mając pracy ani pieniędzy na opłacanie rachunków. Oskarżony potwierdził także autentyczność sporządzonych przez siebie podpisów w treści oświadczenia dla osób prowadzących działalność gospodarczą oraz w umowie o świadczenie usług telekomunikacyjnych (k. 136).

Przesłuchany na rozprawie głównej w trakcie pierwszego procesu oskarżony A. P. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że zawarł umowę i otrzymał telefon. Wówczas prowadził działalność gospodarczą. Otworzył firmę i miał mieć pracę, jednak ostatecznie nie otrzymał zleceń. Ktoś mu obiecał zlecenia remontowo-budowlane i po jakimś czasie powiedział, że nic z tego nie będzie. To miały być zlecenia mieszkań socjalnych na ul. (...). Informację uzyskał od kolegi Z. Ś., około trzy, cztery miesiące przed zawarciem umowy z (...), który wziął dokumentację jego firmy i miał złożyć wniosek o udział w przetargu. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że od przekazania tych dokumentów do uzyskania przez niego informacji, że nic nie wyjdzie z przetargu, minął miesiąc, ok. trzech tygodni. Potem były wykonywane prace dorywcze, z których nie można było zapłacić abonamentu. Oskarżony wyjaśnił, że nigdy potem nie dowiadywał się czy jego firma staje w tym przetargu. Telefon wziął z myślą, że kolega tę robotę załatwi, czyli parę dni przed oczekiwaniem, że ta robota będzie. Potwierdził, że nie miał z czego opłacać rachunków, ale zaprzeczył, że miał zamiar kogoś oszukać. Zawarł umowę, ponieważ potrzebował telefonu. Nie zależało mu na telefonie, nie wybrał najlepszego z oferty, najważniejsze było posiadanie numeru telefonu i tani abonament, który wynosił ok. 50 zł. zależało mu na najtańszym telefonie. Przy zawieraniu umowy wskazywał, że nie zależy mu na telefonie. Nie przebywał pod adresem kontaktowym wskazanym w umowie, został z niego wymeldowany przez administrację (k. 202-204).

Oskarżony A. P. w trakcie rozprawy głównej w toku obecnego postępowania oświadczył, że przyznaje się do popełnienia zarzucanego czynu po części, tj. przyznał się, że wziął telefon. Wyjaśnił, że po wyjściu z zakładu karnego otworzył działalność gospodarczą i wziął telefon, żeby mieć kontakt z klientami. To miała być firma budowlana, miał wtedy dużo znajomych, którzy się tym zajmowali. Przed otwarciem działalności zajmował się też pracami dorywczymi. Nie wziął żadnego zlecenia na firmę. Kolega zaproponował mu, że ma znajomego w urzędzie, który mógłby jakieś zlecenia dawać, ale musiałyby mieć zarejestrowaną firmę, żeby stanąć do przetargu. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że kolegą tym był Z. Ś., który zmarł kilka lat temu. Oskarżony potwierdził, że nie płacił za telefon, bo nie miał stałej pracy, używał tego telefonu do końca, aż się zepsuł. Potwierdził, że odebrał dwa rachunki, nie pamiętał na jaki adres przychodziły. Po kilku miesiącach wyłączyli mu telefon, wówczas kupił drugą kartę startową, nie był w stanie wskazać jak długo używał telefonu i karty. Nie pomyślał o tym, aby telefon sprzedać i zwrócić operatorowi

część pieniędzy. Nie startował w żadnym przetargu. Nie potrafił wskazać z jakimi ludźmi chciał mieć kontakt przez ten telefon (k. 376).

### **Sąd zważył co następuje:**

Wyjaśnienia oskarżonego A. P. Sąd uznał za wiarygodne jedynie w części, w jakiej znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, a więc w odniesieniu do faktu zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych w dniu 26.09.2007 r. z (...) i otrzymania na warunkach promocji telefonu komórkowego marki S. (...) 760, braku wywiązywania się przez oskarżonego z warunków umowy, tj. braku wnoszenia opłat abonamentowych zawierających również rozłożoną na okres umowy spłatę wartości telefonu, braku podejmowania przez oskarżonego prób kontaktu z pokrzywdzonym w celu wyjaśnienia przyczyn niewywiązywania się z warunków umowy, także korzystania przez oskarżonego z przydzielonego mu numeru telefonu do czasu jego dezaktywacji, a następnie dalszego korzystania z telefonu aż do jego zużycia przez kartę pre-paid, wreszcie niepodjęcia korespondencji kierowanej przez pokrzywdzonego w związku brakiem wywiązywania się z umowy. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego są zgodne z treścią zeznań świadków P. D., W. K., także treścią dokumentów związanych z zarówno zawarciem przez oskarżonego umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz brakiem wywiązywania się przez niego z jej postanowień. W pozostałym zakresie, a więc co do okoliczności kluczowych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, tj. braku zamiaru oskarżonego doprowadzenia pokrzywdzonej firmy (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie w błąd co do chęci wywiązania się z zawartej w dniu 26.09.2007 r. umowy, wyjaśnienia oskarżonego A. P. nie stanowią wiarygodnego materiału dowodowego, albowiem są nielogiczne, wewnętrznie niespójne i sprzeczne, ponadto budzą poważne wątpliwości w świetle zasad logicznego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego.

Oceniając treść wyjaśnień oskarżonego Sąd miał bowiem na uwadze, iż przy ustalaniu zamiaru oszustwa należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności, na podstawie których można wyprowadzić wnioski co do realności wypełnienia obietnic złożonych przez sprawcę osobie rozporządzającej mieniem, w tym w szczególności jego bieżącą sytuację materialną i związane z nią możliwości wywiązywania się z przyjętych zobowiązań w przyszłości, ich skalę, zachowanie się sprawcy po zawarciu umowy, jego stosunek do rozporządzającego w związku z upływem terminów płatności, z jednoczesną oceną przy zwłoce w płatności zmian sytuacji materialnej sprawcy (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 03.04.1980 r., II KR 73/80 LEX nr 21863). W ocenie Sądu bezsporną okolicznością jest, co potwierdził sam oskarżony A. P. w treści swoich wyjaśnień, iż w dacie zawarcia umowy z (...) nie miał pracy i nie miał środków na opłacanie rachunków za korzystanie z udostępnionego mu telefonu. Nie budzi także wątpliwości fakt, iż w dzień przed zawarciem umowy oskarżony zarejestrował działalność gospodarczą (zaświadczenie – k. 42). Za niewiarygodne uznać należy twierdzenia oskarżonego jakoby w momencie zawarcia umowy z pokrzywdzoną firmą liczył na otrzymanie zlecenia na remonty mieszkań socjalnych, rzekomo w załatwieniu których miał mu pomagać jego kolega. Pomijając fakt, że tego rodzaju okoliczność oskarżony podniósł dopiero na rozprawie przed sądem w toku pierwszego procesu, stwierdzić należy, iż wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie są pozbawione logiki i wewnętrznie sprzeczne. Oskarżony twierdził bowiem, iż owe zlecenie możliwe było do uzyskania po wygraniu przetargu, w którym miała brać udział jego firma. Rzeczą powszechnie wiadomą jest, że udział w przetargu jest postępowaniem sformalizowanym, w ramach którego każdy z jego uczestników w określonym w ogłoszeniu przetargu terminie winien dopełnić wymaganych czynności, w tym złożyć dokumenty. Za nielogiczne, a zarazem nieprawdziwe uznać zatem twierdzenia oskarżonego jakoby zawierając umowę z pokrzywdzoną firmą w dniu 26.09.2007 r. oskarżony w ciągu kilku dni miał uzyskać odpowiedź czy jego firma otrzyma zlecenie wykonania robót budowlanych, o które rzekomo się ubiegała. Skoro oskarżony zarejestrował działalność gospodarczą dzień wcześniej, nie jest możliwe, aby mógł brać udział w tego rodzaju postępowaniu przetargowym, które musiałoby zostać ogłoszone dużo wcześniej przed zarejestrowaniem przez oskarżonego działalności gospodarczej. Wskazać zresztą należy, iż wyjaśnienia oskarżonego w tej kwestii są wewnętrznie sprzeczne, gdyż w ich dalszej części A. P. twierdził, iż około miesiąc, trzy tygodnie czasu minęło od czasu przedstawienia dokumentów do przetargu do dowiedzenia się, że nic z tego nie wyjdzie, ponadto jak wynika z wyjaśnień złożonych na rozprawie w dniu 01.03.2016 r., oskarżony w ogóle nie dowiadywał się czy jego firma stanęła w tym przetargu, tym samym nie jest możliwe, aby mógł liczyć na uzyskanie z tego tytułu jakichkolwiek

środków finansowych (k. 204). W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego w ww. zakresie należy traktować tylko i wyłącznie jako przyjętą linię obrony na potrzebę niniejszego postępowania w celu uniknięcia odpowiedzialności za zarzucany mu czyn. Znamienne jest także to, że oskarżony wskazuje na pomoc swojego nieżyjącego kolegi Z. Ś., co uniemożliwia Sądowi zweryfikowanie tych okoliczności. Sąd nie miał wątpliwości, że historia ta została wymyślona przez oskarżonego na potrzeby niniejszego postępowania, co potwierdza także treść zeznań świadka E. E. – matki oskarżonego, która nie słyszała, aby syn miał takiego kolegę, jak również jakoby oskarżony informował ją o udziale w przetargu na wykonanie robót budowlanych na rzecz ZGM (k. 400). Stwierdzić także należy, iż oskarżony A. P. wyjaśniając w trakcie obecnego postępowania (k. 376) zaprzeczył jakoby jego firma brała udział w jakimkolwiek przetargu na wykonanie robót budowlanych, co więcej stwierdził, że nie wziął żadnego zlecenia na firmę, a za telefon nie płacił, bo nie miał pieniędzy. Sąd nie dał wiary twierdzeniu oskarżonego, jakoby powodem zawarcia umowy z pokrzywdzoną firmą w dniu 26.09.2007 r. było umożliwienie mu kontaktu z klientami, jak to określili, albowiem stoi ono w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Skoro bowiem oskarżony dzień wcześniej zarejestrował działalność gospodarczą, to trudno zakładać, aby już wówczas mógł mieć jakichś klientów, skoro jego firma de facto jeszcze nie zaczęła działać, ponadto oskarżony na rozprawie nie był w stanie przekonująco wskazać z jakim konkretnie ludźmi chciał mieć kontakt, zasłaniając się niepamięcią (k. 376). Początkowo wskazywał przecież, że nie chodzi o kontakt z nowo pozyskanymi kontrahentami, ponieważ miał to być jeden podmiot- ten zlecający przetarg. W ocenie Sądu wyjaśnienia te stanowią jedynie kolejną wersję linii obrony motywowaną chęcią uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Oceniając treść wyjaśnień oskarżonego Sąd nie miał wątpliwości, iż oskarżony w momencie zawarcia umowy z (...) nie miał wystarczających środków, aby się z niej wywiązywać, jednocześnie nie podejmował żadnych działań, aby te środki uzyskać, tym samym wprowadzał kontrahenta w błąd co do możliwości realizacji wynikających z tej umowy zobowiązań i płatności za korzyść majątkową w postaci otrzymanego na warunkach promocyjnych telefonu oraz korzystania z usług telekomunikacyjnych. Przekonanie to potwierdza również późniejsze zachowanie oskarżonego polegające na korzystaniu z przedmiotowego telefonu i usług telekomunikacyjnych, mając świadomość, że nie reguluje wystawianych przez (...) rachunków. Należy założyć, że zachowaniem uczciwym w tej sytuacji byłoby podjęcie próby kontaktu z wierzycielem w celu wyjaśnienia przyczyn braku wykonania przyjętego na siebie zobowiązania, negocjacji zmierzających do wcześniejszego rozwiązania umowy, rozłożenia należności na raty, ewentualnego sprzedania telefonu, który był wszak zupełnie nowy i uregulowania zadłużenia. O zamiarze oskarżonego świadczy wreszcie dalsze korzystanie z telefonu już po dezaktywacji numeru, za pomocą karty pre-paid, i przeznaczaniu na to określonych kwot pieniędzy, w sytuacji gdy, jak twierdził oskarżony, nie stać go było na płacenie rachunków. W tej sytuacji brak zwrotu telefonu pokrzywdzonemu po rozwiązaniu umowy, w ocenie Sądu jednoznacznie świadczy, iż zamiarem oskarżonego było doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzonego (...).

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków W. K. (poprzednio B.) oraz P. D., albowiem poza tym, iż są logiczne i wyczerpujące, to okoliczności przez nich podane znajdują odzwierciedlenie w materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, w tym w załączonej dokumentacji związanej z zawartą w dniu 26 września 2007 r. przez A. P. umową w przedmiocie świadczenia usług telekomunikacyjnych.

W. K., będąca pracownikiem firmy (...), która w imieniu pokrzywdzonego zawarła umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych z A. P., w zeznaniach opisała zasady zawierania umów z klientami, sposób weryfikacji takich osób, ponadto wskazała jakie dokumenty były wymagane do podpisania umowy. Z treści jej zeznań wynika ponadto, że oskarżony zawarł umowę na najniższy abonament, który wówczas był dostępny. W tym abonamencie oskarżony musiał zapłacić wyższą kwotę za otrzymany telefon niż przy wyższym planie taryfowym.

P. D., zatrudniony jako specjalista do spraw obsługi wierzycieli w firmie (...) S.A szczegółowo przedstawił okoliczności dotyczące postępowania firmy wobec dłużników, których wierzycieli nabywają od innych instytucji. Świadek, opierając się na posiadanej dokumentacji, potwierdził, że została zawarta pomiędzy firmą (...), a A. P. umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych, z której oskarżony nie wywiązywał się, bowiem nie dokonywał płatności

wystawianych za ww. usługi. Nie było również możliwości nawiązania kontaktu z oskarżonym, który nie odbierał wysyłanej korespondencji.

W ocenie Sądu ww. świadkowie w sposób obiektywny zrelacjonowali swoją wiedzę odnośnie zawarcia i niewykonywania przez oskarżonego umowy z dnia 26.09.2007 r. zawartej z (...). i jako osoby obce wobec oskarżonego, w ocenie sądu nie miały powodu, aby bezpodstawnie go obciążać zachowania.

Zeznania E. E. – matki oskarżonego – Sąd ocenił jako wiarygodne, były one spójne i korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym. Świadek nie posiadała co prawda wiedzy odnośnie zachowania oskarżonego, potwierdziła jednak, że A. P. zamieszkiwał pod adresem, na który wysyłana była mu korespondencja przez pokrzywdzonego, a jeśli jej nie odbierał to była mu przekazywana przez domowników.

Treść opinii opracowanej przez biegłego z zakresu badań pisma ręcznego Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. J. Sehna w Krakowie potwierdza, że podpisy zakreślone na umowie z dnia 26.09.2007 r. o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz oświadczeniu dla osób indywidualnych prowadzących działalność gospodarczą z dnia 26.09.2007 r. należą do oskarżonego A. P. (k. 81-92). W ocenie sądu opinia sporządzona przez biegłego z zakresu badania pisma ręcznego jest jasna, pełna i wewnętrznie niesprzeczna, a płynące z niej wnioski sformułowane w sposób kategoryczny.

Odnośnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie zaliczonych w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 394 § 1 i 2 k.p.k., w szczególności w postaci: kserokopii umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych (k. 3), kserokopii zaświadczenia o wpisie do Ewidencji Działalności Gospodarczej (k. 4), kserokopii dowodu osobistego oskarżonego (k. 5-6), wydruku faktur VAT (k. 7-10), pisma Urzędu Statystycznego (k. 59), karty karnej (k. 331-332), wydruku z NOE SAD (k. 337, 378-392), Sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich treści.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który został poddany ocenie w oparciu o kryteria wskazane w art. 7 k.p.k. Sąd uznał oskarżonego A. P. za winnego tego, że w dniu 26 września 2007 r. w W. w salonie sprzedaży G.(...) przy ulicy (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółkę (...). z siedzibą w W. w kwocie 2.395 zł, w ten sposób, że zawierając umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych o nr (...), której przedmiotem było min. otrzymanie w promocji telefonu komórkowego marki S. (...) nr (...) wprowadził w błąd pracownika salonu co do zamiaru wywiązania się z warunków tej umowy. Swoim zachowaniem oskarżony wypełnił ustawowe znamiona występku oszustwa z art. 286 § 1 k.k.

Przestępstwo oszustwa określone w art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przestępstwa zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu. Przypisanie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. wiąże się z wykazaniem, że sprawca obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenie w błąd innej osoby oraz to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. (postanowienie Sądu Najwyższego z 04.01.2011 r., III KK 181/10, OSNKW 2011/3/27). Istniejące w przedmiotowej sprawie okoliczności potwierdzają, iż oskarżony A. P. działał z zamiarem niewywiązania się z zawartej z pokrzywdzoną firmą (...) umowy, a jego celem było doprowadzenie pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru wykonania umowy ze swojej strony. O powyższym świadczą zarówno okoliczności istniejące w chwili zawarcia umowy, tj. nie posiadanie przez oskarżonego pracy i brak środków na opłacanie rachunków za korzystanie z udostępnionego oskarżonemu telefonu, ponadto brak realnych działań ze strony oskarżonego w celu uzyskania środków pozwalających wywiązać się z umowy, jak również późniejsza postawa oskarżonego, tj. nie regulowanie wystawianych przez (...) rachunków za korzystanie z usług telekomunikacyjnych, unikanie kontaktu zarówno z kontrahentem z umowy (...) sp. z o.o., jak i z cesjonariuszem (...) S.A., także poprzez nie wskazanie adresu aktualnego pobytu, w celu wyjaśnienia przyczyn braku wykonania przyjętego na siebie zobowiązania oraz ustalenia warunków spłaty zadłużenia, nie zwrócenie pokrzywdzonemu udostępnionego telefonu komórkowego po rozwiązaniu umowy o

świadczenie usług i dezaktywacji numeru telefonu, tylko dalsze z niego korzystanie za pomocą karty pre-paid aż do zużycia telefonu, na co oskarżony musiał przeznaczać określone środki finansowe, których rzekomo nie posiadał w celu spłaty zobowiązania wobec pokrzywdzonego. W świetle wskazań wiedzy oraz logicznego rozumowania bezsporne jest, iż zachowanie oskarżonego od początku było nakierowane na osiągnięcie korzyści majątkowej w postaci wyłudzenia kwoty 2.395 zł od pokrzywdzonego (...).

Jednocześnie wskazać należy, iż oskarżony A. P. opisanego wyżej przestępstwa dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, albowiem na mocy wyroku z dnia 05.01.2004 r. wydanego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi IV Wydział Karny w sprawie o sygn. akt IV K 1290/03, został skazany za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 29.07.2004 r. do 27.07.2005 r., z zaliczeniem okresu zatrzymania od 30.07.2003 r. do 01.08.2003 r. (karta karna, informacja z systemu NOE SAD – k. 331-332, 387). Mając zatem na względzie datę popełnionego czynu zachowanie oskarżonego należało zakwalifikować z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Przy wymiarze kary jako okoliczności obciążające Sąd potraktował uprzednią karalność oskarżonego A. P. za przestępstwa przeciwko mieniu zarówno w dacie popełnienia przestępstwa będącego przedmiotem oceny w niniejszym postępowaniu, jak i w okresie późniejszym, a więc do wydania wyroku w niniejszej sprawie (karta karna - k. 331-332), znaczną szkodliwość społeczną popełnionego przestępstwa, działanie z niskich pobudek, bez racjonalnego powodu. Okolicznością obciążającą wobec A. P. stanowi także fakt, iż działanie oskarżonego miało miejsce w ramach powrotu do przestępstwa w rozumieniu art. 64 § 1 k.k.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował stosunkowo niewielką wartość wyrządzonej szkody.

Sąd wymierzył oskarżonemu A. P. przy zastosowaniu normy art. 37b k.k. kary: 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz 8 miesięcy ograniczenia wolności, z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym uznając, iż są adekwatne zarówno do stopnia winy, jak i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu, a także wystarczające dla realizacji celów wychowawczych i prewencyjnych wobec niego, jak również w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Powyższe kary w ocenie Sądu wpłyną pozytywnie na zachowanie oskarżonego uświadamiając mu niewłaściwość dotychczasowego postępowania i co za tym idzie spełni swą rolę wychowawczą. Mając na względzie wcześniejszą wielokrotną karalność oskarżonego wykluczone było wymierzenie kary innej niż izolacyjna. Orzeczone kary są jednak karą krótkoterminową, co uwzględnia okoliczność, że do czynu doszło blisko 10 lat temu, a wartość przedmiotu przestępstwa nie była duża. Sąd uznał jednak, że oprócz kary izolacyjnej konieczne jest wymierzenie również kary ograniczenia wolności, tak aby suma tych kar stanowiła adekwatną do czynu dolegliwość. Oskarżony musi też pamiętać, że w przypadku niewykonania prac społecznie użytecznych kara zostanie ponownie zamieniona na karę o charakterze izolacyjnym. Stopień jej represji będzie więc w dużej mierze zależał od oskarżonego i jego postawy.

Jednocześnie Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw, aby wykonanie orzeczonej wobec A. P. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesić, co byłoby teoretycznie możliwe przy zastosowaniu art. 4 k.k. Przeciwnie zastosowaniu wobec niego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary przemawia jego dotychczasowa kilkukrotna karalność. Należy podkreślić, iż A. P. był czterokrotnie karany, za przestępstwa przeciwko mieniu (karta karna - k. 331-332), co wskazuje na to, że jest on osobą zdemoralizowaną i wykazującą postawę lekceważącą dla obowiązujących norm prawnych. W ocenie Sądu biorąc to pod uwagę dalsza resocjalizacja oskarżonego powinna odbywać się w warunkach pełnej izolacji.

Na podstawie art. 44 § 1 k.k. Sąd orzekł przepadek dowodów rzeczowych zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych na k. 43 pod poz. 1 w postaci umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych o nr (...), uznając ww. dokumenty za przedmiot pochodzący bezpośrednio z przestępstwa.

Uwzględniając sytuację majątkową i finansową oskarżonego A. P. Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., zwolnił go w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.